

DZIENNIK NARODOWY

Browar parowy Fr. Braulińskiego w Piotrkowie

poleca swoje, znane z pierwszorzędnej jakości, wytwarzane z pierwszorzędnych surowców krajowych, piwa **Eksportowe, Jasne, Ciemne,** oraz wody gazowe w rozmaitych gatunkach.

Wybory mają być czyste i rzetelne

Doniosłe zarządzenie przedwyborcze p. premiera

P. premier i minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, wydał dnia 9 września r. b. doniosłe zarządzenie w sprawie nadchodzących wyborów samorządowych.

Zarządzenie p. premiera zmierza do zapewnienia wyborom swobody i rzetelności, i z tego powodu uważane być musi za akt o niemałym znaczeniu politycznym. Już w czasie nadzwyczajnej sesji sejmowej p. wiceminister spraw wewnętrznych Korsak złożył oświadczenie, iż rząd pragnie, aby do samorządów

przeprowadzone były wybory „czyste i rzetelne”. Oświadczenie to wywarło w opinii publicznej tem większe wrażenie, że ówczesna deklaracja wiceministra Korsaka była izolowana.

Obecne zarządzenie wyborcze p. premiera jest niejako potwierdzeniem sejmowego oświadczenia p. wiceministra spraw wewnętrznych i może być uważane za dowód, że rząd zdecydowany jest przeprowadzić wybory swobodne, rzetelne i czyste.

Zarządzenie szefa rządu wskazuje na przepisy kodeksu karnego, karzące za nadużycia i gwałty wyborcze, a nosi charakter okólnika do wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawę, starostów i przewodniczących wydziałów powiatowych, komisarza rządu w Gdyni, oraz do wszystkich zarządów miejskich i gminnych na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego.

Swobodne wykonywanie praw wyborczych

Intencją rządu przy wnoszeniu projektów samorządowych ustaw wyborczych oraz wola izb ustawodawczych przy uchwalaniu tych ustaw było zapewnienie szerokim masom obywateli takich warunków, aby mogli oni w pełni i z całą swobodą decydować zarówno o doborze kandydatów, jak i głosowaniu na tych, których darzą swem zaufaniem. O takim stanowisku rządu i izb ustawodawczych świadczą dogodne dla wyborców ustawowe terminy czynności wyborczych, przeważa czynnik obieralności w komisjach wyborczych i prawo udziału w akcji wyborczej mężów zaufania wyborców oraz decydujący udział czynników samorządowych w rozstrzygnięciu protestów.

To też wyborcy powinni być wolni zarówno od niewłaściwej ingerencji władz, jak i presji czynników niepowołanych. Rola władz administracyjnych, sprawujących nadzór nad czynnościami wyborczymi polega na pieczy nad prawidłowym ich biegiem, a interwencja może mieć miejsce jedynie w wypadku bezpodstawnego naruszenia przez organa wyborcze lub inne osoby praw wyborców, oraz pogwałcenia ustawy, mogącego spowodować nieważność aktu wyborczego.

Rzetelność aktu wyborczego

Drugą podstawową przesłanką, jaka przyświeca samorządowym ustawom wyborczym, jest zapewnienie rzetelności aktowi wyborczemu. (Dokończenie na str. 2-ej).

Rokowania praskie w impasie

Niemcy przeciw kompromisom — „Times” tłómaczy się

PRAGA. W czwartek wieczorem premier Hodža przyjął posłów partji niemiecko - sudeckiej Neuwirtha, Rosche i Kundta. Rozmowa dotyczyła śledztwa w sprawie zajść w Morawskiej Ostrawie. Do wzniesienia rokowań partji z rządem nie doszło.

PRAGA. „Prager Mittag” podaje pogłoskę, jakoby lord Runciman wysłał nowy raport do Londynu, w którym mają być zawarte wyniki rozmów między Runcimane i Henleinem, następnie treść nowego planu czeskiego i wreszcie projekt akcji pośredniczącej lorda Runcimana, przewidziany w przypadku odrzucenia projektu rządowego przez partję niemiecko - sudecką.

BERLIN. W związku z ostatnim planem, wysuwany przez rząd czesochłowacki w sprawie uregulowania zagadnień mniejszościowych „Voelksischer Beobachter” pisze: „Prasa i urzędowe stacje nadawcze mocarstw demokratycznych robią nastroj dla t. zw. czeskiej propozycji kompromisowej. Ta metoda jest

konsekwencją przesady, że każdy problem polityczny może być rozstrzygnięty przez „kompromis”.

Zdaniem urzędowego organu narodowo-socjalistycznego, liczne nie domówienia projektu rządu Czechosłowacji pozwalają na dowolną interpretację autonomji przez Czechów, a Niemcy sudeccy po dwudziestoletnim doświadczeniu wiedzą, z jakim wyrafinowaniem czeski szowinizm umie obchodzić postanowienia ustawowe, o ile nie są one absolutnie pewne. W konkluzji pismo stwierdza: gra ta musi się skończyć.

PRAGA. Do prezydium rady ministrów zgłosiła się delegacja stronictw politycznych z Rusi Podkarpackiej. Delegacja przedstawiła rządowi żądania w związku z reorganizacją wewnętrzną państwa.

MOR. OSTRAWA. Omawiając t. zw. czwarty plan proponowany przez rząd praski dla załatwienia żądań Niemców sudeckich „Dziennik Polski” pisze, że Polacy w Czechosłowacji

domagają się dla siebie takich samych ustępstw, jakie rząd przyzna innym mniejszościom.

LONDYN. Nawiązując do swej propozycji zmiany granic Czechosłowacji „Times” oświadcza dziś w artykule wstępnym, iż wysunięta została jedynie sugestia, którą często „Times” wysuwał już przedtem, a mianowicie, że rewizja granic nie powinna być wykluczona z listy możliwych dróg, prowadzących do rozwiązania zagadnienia czesochłowackiego. Nie byłoby to rozwiązanie, dla którego ktokolwiek odczuwałby entuzjazm. Nie jest rzeczą zupełnie pewną, czy Hitler pragnie mieć Niemców sudeckich w obrębie Rzeszy i czy nie woli utrzymać ich w roli klina, którego użyje w przyszłości na zewnątrz granic Rzeszy.

W każdym razie nie należy wykluczać żadnej drogi, jeśli stanowi ona alternatywę zamiast ciągłych sporów, do których przedzej czy później mogłyby być wciągnięty cały świat pozostały — kończy „Times”.

Ruchliwość Niemców w Polsce

Polacy w Niemczech pod groźbą spisu ludności

W ostatnich dniach sierpnia i w pierwszych dniach września obradował w Sztokholmie XIV „Kongres europejskich mniejszości narodowych”. Poprzednio kongresy te obradowały w Genewie. Teraz, w okresie osłabienia wpływów Ligi Narodów przeniesiono siedzibę obrad daleko od jeziora Lemańskiego. Skład kongresu był inny, niż zazwyczaj. Najbardziej charakterystyczną była nieobecność delegatów mniejszości w Niemczech: Polaków, Litwinów, Duńczyków i Łużyczan. Nie było także delegacji mniejszości żydowskiej z krajów, gdzie mniejszość ta jest reprezentowana. Nie bierze ona udziału w kongresach tych już od 1933 r.

Obecni natomiast byli Węgrzy z Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji, Niemcy z Danji, Polski, Estonji, Łotwy, Rumunji, Czechosłowacji i Węgier, Jugosłowianie z Italji, Chorwaci i Słowacy z Niemiec (dawniej Austrii), Szwedzi z Estonji, Rosjanie z krajów bałtyckich, Turcy z Jugosławji, Ukraińcy z Polski, Rumunji i Czechosłowacji.

Przewodził długoletni kierownik ruchu mniejszościowego, Słoweńiec, dr. Wilfan. Wygłosił on referat o sytuacji mniejszości narodowych w poszczególnych krajach i sytuacji, jaką wywołują żądania tych mniejszości.

Wskazał, że niema na kongresie Niemców sudeckich. Ta grupa nale

ży do tych mniejszości, których losy trzymają w napięciu cały świat, grożąc katastrofą. O innych mniejszościach słyzy się niewiele. Mówił też o tem, że wszystkie nie ma państwa w ostatnich latach ze szczególną dbałością śledzą losy swoich mniejszości za kordonami. Ujawniają się dążność do organizowania tych mniejszości. W ten sposób powstał pod patronatem Polski „Światowy Związek Polaków”.

Powstały także same związki Czechów, Litwinów, Szwedów, Węgrów...

Po dłuższych obradach uchwalono ogólnikową rezolucję, stwierdzającą, że stan ogólny zagadnienia mniejszości narodowych w Europie

jest niepomysłny i wzywającą państwa europejskie do respektowania praw tych mniejszości w dziedzinie kulturalnej.

Delegacja niemiecka z Polski na tym kongresie była czynna i ruchliwa.

Po zakończeniu kongresu powiły się wysiłki zjednoczenia Niemców w naszym kraju w jednej organizacji. Jak słyhać, na ostatniemu posłuchaniu u p. premiera Składkowskiego, przewodniczący Rady Niemców w Polsce, sen. Hasbach przedstawił uchwałę Rady o powołaniu do życia wszechstanowej organizacji niemieckiej w Polsce pod nazwą Związek Niemców w Polsce. (Dokończenie na str. 2-ej).

KANCLERZ HITLER, mówiąc o kulturze niemieckiej, używał przeważnie czasu przyszłego. Nie mogąc popisać się niczem dokonaniem (dokonanem w literaturze i sztuce pod egidą narodowego socjalizmu) obiecywał i zapowiadał. Powiedział więc:

„Niemieckie zdobycze kulturalne w ciągu najbliższych lat zwrócą uwagę całego świata i ocenione będą jeszcze wyżej, niż to się dzieje obecnie w stosunku do naszych prac w dziedzinie materialnej”.

Chcielibyśmy w to wierzyć. Goto wi jesteśmy czekać na te ośniewające zdobycze kulturalne dziesięć i nawet dwadzieścia lat, bo przecież wiemy, że kultura nie rozkwita na rozkaz, choćby to nawet był rozkaz Führera. Tem dłużej gotowi jesteśmy czekać, że w chwili obecnej nie zapowiada wspaniałego rozwoju kultury narodowo - socjalistycznej. Literatura niemiecka rozwija się po za granicami III-ej Rzeszy. Ostatnio Ernest Glaser, świętyn autor „Rocznika 1902” i „Ostatniego cywila”, po zbawiony został obywatelstwa niemieckiego, dzieląc los braci Mannów i szeregu innych pisarzy. Jeden z najlepszych prozaików niemieckich, Rene Schickele, przerzucił się na... język francuski. Teatr niemiecki jest w stanie zupełnego upadku. Film niemiecki, poza reportażem olimpijskim Leni Riefenstahl, nie dorównywa drugorzędnej produkcji amerykańskiej. W świecie malarstwa Niemcy dzisiaj świecą nieobecnością.

Ale nie smućmy się. Kanclerz Hitler zareca, że „w ciągu najbliższych lat”... Przynajmniej, że w braku innych gwarancji gotów jest dać na to słowo honoru.

Jak nie można — to nie trzeba
Reglamentacja powalona przez życie
(Patrz art. wstępny na str. 3-ej)

Skarga prof. Strońskiego przeciw b. premierowi Kozłowskiemu

Mecenas Stanisław Szurlej ogłosił w prasie następujące pismo:
W N-rze 245 „Słowa” z 7 b. m. umieszczono wiadomość, że zapowiedziana przez prof. Strońskiego w lipcu skarga przeciw prof. Kozłowskiemu dotąd nie wpłynęła.

Jako pełnomocnik prof. Strońskiego mam zaszczyt wyjaśnić, że jeszcze w lipcu prof. Stroński zwrócił się do mnie o umieszczenie tej skargi, lecz z powodu mej nieobecności w kraju i powrotu do Warszawy przed kilku dniami, dopiero obecnie skargę tę wnoszę.

Adw. Stanisław Szurlej.
Wszyscy opóźniają wyjazd do Genewy

PAT donosi: Wobec opóźniania się przyjazdu do Genewy na Radę Ligi Narodów większości ministrów spraw zagranicznych — p. Józef Beck, minister spraw zagr., pozostał narazie w Warszawie.

Delegacja polską kierować będzie tymczasowo minister pełnomocny p. dr. Tytus Komarnicki.

PARYZ. Termin wyjazdu ministro spraw zagr. Bonnet do Genewy nie został jeszcze ustalony. Nie jest wykluczone, że min. Bonnet ze względu na sytuację międzynarodową odłoży swój wyjazd na kilka dni.

Znawcy i smakosze w Piotrkowie i okolicy uznali, że najlepsze wyroby cukiernicze **FELIKSA**

Sercem i kwiatami witał Piotrków żołnierzy

W dniu wczorajszym społeczeństwo Grody Trybunalskiego powitało powracający z ćwiczeń letnich miejscowy pułk piechoty. Na placu Hal Targowych ustawiły się bataliony pułku z orkiestrą na czele, do których przemówił pułk. dypl. Adam Świtalski, dziękując żołnierzom za spełniony przez nich obowiązek, a społeczeństwu za tak serdeczne powitanie.

Imieniem Komitetu miasta przemówił wiceprezydent Uziębło, podkreślając doniosłą rolę żołnierza w czasie pokoju i podczas wojny. Zapewnił, że całe społeczeństwo Piotrkowskie sercem i duszą jest przy Armii.

Następnie wręczył dowódcy pułku zgórą 10.000 papierosów, które podzielone zostały pomiędzy żołnierzy.

Skolei odbyła się defilada, dziarski krok strzelców i dzielną ich postawą wzbudziły ogólny podziw i entuzjizm. Maszerujące oddziały zasypywane były kwiatami. Na uroczystość powitania pułku przybyli między innymi starosta Sochacki,

poseł Drozd-Gierymski, prezes Angiewicz, Komendant pow. P. P. Káliszcak, prezes Karbowski, Dr. Julian Madejczyk, pre-

zes Marian Stankiewicz i inni, oraz poczty sztandarowe b. organizacji b. wojskowych i społecznych.

Nowy Starosta piotrk. o gospodarce samorządowej w powiecie Starosta Sochacki udziela pierwszego wywiadu

Nowy Starosta powiatowy p. Sochacki udzielił prasie piotrkowskiej pierwszego wywiadu. W zwięzłych a rzeczowo ujętych zdaniach pan Starosta znakomicie zobrazował stan gospodarki samorządowej w powiecie.

Po bliższym zapoznaniu się z gospodarką samorządową w powiecie piotrkowskim [zaraz na pierwszy rzut oka uderza dysproporcja między drogami samorządowymi i państwowymi. Tak jak z jednej strony drogi samorządowe i państwowe są utrzymane w pierwszorzędny stan, tak z drugiej strony zupełnie dzięczyna panuje na drogach gminnych. Obok ośro-

ków uprzemysłowionych, terenów rolniczo bogatych widzi my gospodarkę stojącą na poziomie bardzo prymitywnym. Dalej stwierdzić należy, niezmiernie dodatni czynnik w dziedzinie rozwoju gospodarki drogowej, panuje ofiarność na cele społeczne oraz istnieje duża współpraca z organizacjami rolniczymi.

Na jakie napotyka się trudności? Niski poziom umysłowy ludności niezamieszkałej oraz rozdziewiki ideowo-polityczne hamują wszelkie poczynania społeczne.

Przechodząc do budżetów gminnych zauważyć się daje pewien wybitnie charakterystyczny szczegół: koszty administracyjne są nieproporcjonalnie wysokie w mniejszych gminach niż w większych. Jest to o tyle zrozumiałe, że mniejsze gminy muszą utrzymywać prawie taki sam personel jak i większe, choć budżet ich jest o połowę mniejszy.

Prawda, złemu mogłoby tu zapobiec zmniejszenie ilości gmin w powiecie, lecz na przeszkodzie stoi odwieczna niechęć do komasacji gmin ze strony ludności wiejskiej. A niechęć ta jest zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę, że wraz ze zmniejszeniem ilości zarządów gminnych zwiększa się odległość między zarządami a dalej od nich położonymi wioskami, wreszcie w mniejszych gminach ludzie są ze sobą więcej zżyty i stąd harmonijna więź jest ich współpraca w dziedzinie społecznej.

Wydział Powiatowy subwencjonuje w pierwszym rzędzie te gminy, które prowadzą roboty drogowe. Budżety poszczególnych gmin waha się w granicach od 25 do 50 tysięcy złotych. Te gminy, które ucierpiały w swoim czasie od klęsk żywiołowych, już zdołały wrócić równowagi gospodarczej.

Najwięcej bodaj zrobiły gminy w roku bieżącym w dziedzinie budowy gmachów szkolnych. I tak, wybudowano dwanaście nowych gmachów, których koszt sięga do pół miliona złotych. W tym celu poszczególne gminy mocno zadłużyły się i wywarły silny nacisk na społeczeństwo, szczególnie w kierunku świadczeń w naturze.

Dziędzina gospodarki drogo-

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 114 statutu Towarzystwa i §§ 6-11 przepisów dodatkowych z 1905 roku, podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spżelży w dniu 10 maja 1938 r. pierwszej licytacji nieruchomości w **RAWIE MAZ.** przy ul. Zamkowa — Wola, oznaczonej rep. hip. Nr. 87

Licytacja powtórna, czyli ostateczna tej nieruchomości odbędzie się w dniu 17 października 1938 roku o godzinie 11 z rana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie przed Notariuszem Aleksym Kędzierskim lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa.

Licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar, t. j. od sumy Zł. 16738 gr. 18. Wadium do licytacji określone zostało na Zł. 1674.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które łącznie ze zbiorem objaśnień, złożone zostały do księgi hipotecznej wspomnianej nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 roku i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 roku.



NIGDY NIE JEST ZA PÓZNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PEČHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ RZEMIANY MATERII na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie bądźź za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrujących organizm. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL” Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. ap.eczne.

DZIENNIK RADIOWY

W setną rocznicę urodzin
Asnyka
Audycja Polskiego Radia

Niedawna wystawa pamiątek po Asnyku przypomniała naszej publiczności poetę dużej miary choć zapomnianego niemal przez dzisiejsze pokolenie. Audycja, którą Polskie Radio na da dnia 11 września o godzinie 13-ej p. t. „W setną rocznicę urodzin Asnyka”, podtrzyma obudzone zainteresowanie społeczeństwa, ukazując wybitną wartość poezji Asnyka. Wartość uczuciową i myślową. Słuchacz uprzytomni sobie, że Asnyk nie jest poetą przestarzałym przeciwnie — myśl jego jest żywa i szarmonizowana ze współczesnością, która w niejednym przeczuła.

Chór Dana przed mikrofonem

Wponiedziałek, dnia 12 IX o godzinie 21.10 gościł budzie studio radiowe słynny Chór Dana. Zespół ten obecnie rzadko występuje przed mikrofonem i na estradach polskich, przedważną część roku spędzą na deskach teatrów zagranicznych i salach koncertowych. Rzadka będzie to więc sposobność usłyszenia ulubieńców publiczności (CPC)

Wydział Powiatowy kontynuuje budowę dróg o twardej nawierzchni na odcinku Mzurki — Rogoźno pod Widawę. Gminy prowadzą roboty drogowe na dwudziestu czterech różnych odcinkach (mowa tu o drogach szosowych lub żwirowanych). W roku bieżącym wykończonych zostanie przeszło 20 km szós.

W tych dniach odbyło się posiedzenie komisji rolnej z udziałem delegata Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, po którym dokonano objazdu powiatu. Stan zalesienia w powiecie uznano za niezadawalający. Komisja doszła do zgodnego przekonania, że należy wzmożyć i usprawnić zalesienie, przez zaangażowanie specjalnego personelu. W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie zarządu Zi w i ą z k u międzykomunalnego do spraw szpitalnych. Między innymi rozpatrzone sprawozdanie szpitala św. Trójcy i żydowskiego. Niedobór przekracza 10'000 zł., na którą tą kwotę składają się zaległości za leczenie w szpitalach. Rozpatrzone budżet na rok 1938/9 sięgając kwoty 284 tysięcy. Związek międzykomunalny dla spraw szpitalnictwa. dąży do rozbudowy szpitalnictwa, lecz na przeszkodzie stoi prawo własności. Fundatorzy poczynili poważne zastrzeżenia, kolidujące właśnie z projektami o rozszerzeniu szpitalnictwa. Sprawa ta jest niezmiernie skomplikowana i załatwienie jej wymaga wielkich wysiłków ze strony Zarządu Związku Międzykomunalnego. Między innymi projektowane jest wystą-



Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Piotrkowie na mocy art. 81 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 VIII 1932 roku. (Dz. Ust. Nr. 72 poz. 652) ogłasza, że w sprawie 2 C. 61/33—Adama i Tadeusza Orlewskich, w dniu 25 kwietnia 1938 r. odmówił zatwierdzenia układu zabezpieczawczego, zawartego pomiędzy dłużnikiem Adamem Orlewskim, a jego wierzycielami, ponieważ nie została osiągnięta na ogólnym zgromadzeniu wierzycieli wymagana większość.

Kierownik Sekretariatu
Henryk Więcławski



POSZUKUJE FACHOWEJ
KELNERKI oraz bufetowej.
Redakcja Fachowa.

MIESZKANIA dwóch lub trzech pokojowego poszukuje. Może być bez kuchni okolica Legionów, P.O.W., Piłsudskiego.

KASZYŃSKI
Ognisko Podoficerskie

UNIEWAŻNIA się zagubiony
weksel na zł 100 z wystawie-
nia Leona Famulskiego in blanco.

Redakcja i Administracja
ul. Słowackiego 28 parter
wejście od frontu

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz. Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Popierajcie L.O.P.P

pienie do władz o przekazanie
tytułu własności.

Pijcie znakomite piwa miejscowego browaru